



Ślady JEGO STÓP "na piasku"
zasypywane dziś "wiatrami"
wygodnictwa,
komercji,
człowieczym "ego".....

Ślady JEGO STÓP będących dziś "pod lupą"
różnych teologicznych koncepcji
historycznych spojrzeń i dociekań,
indywidualnych przemyśleń.....
A nawet poddawane "mikroskopijnemu badaniu".....

Dla "oczu duszy" ślady JEGO STÓP
są bardzo widoczne i oczywiste!
Bo to przecież:
Bezinteresowna Miłość!
Nie Prawo lecz Miłosierdzie!
Nie moje JA lecz WOLA JEGO!

Jest jednak największy JEGO ŚLAD
- to POSŁUSZEŃSTWO Woli Ojca
- a Jego BEZWOLA.
I to właśnie zwyciężyło Moc Złego,
I TO odkupiło nas.

Odczytawszy ten właśnie ŚLAD
pozwoli mi prawdziwie IŚĆ za NIM!!!!!!!

Na nic mi "mikroskopijne analizy" i mądre teorie
Jeśli nie postawię moich stóp
na JEGO ŚLADACH POSŁUSZEŃSTWA -
Nic mi nie pomoże IŚĆ JEGO ŚLADEM!!!!!!!

Ks. Krzysztof Morka SAC